

JEZU UFAM TOBIE



Miesięcznik Parafii

*p.w. Miłosierdzia Bożego
w Dychowie*

NR 63, 64



Lipiec, Sierpień' 2017

ROK ŚW. ALBERTA – KONTEKST, MOTYWY ORAZ CEL

Z dniem Bożego Narodzenia wiąże się w tym roku specjalna okoliczność. Sto lat temu, właśnie w ten dzień, gdy w południe dzwony wzywały do modlitwy Anioł Pański, narodził się dla nieba św. Brat Albert, opiekun nędzarzy i wydziedziczonych – „Brat naszego Boga”, jak trafnie określił go Karol Wojtyła. Setna rocznica śmierci stanowi dobrą okazję, by przybliżyć wszystkim tę niezwykłą postać poprzez ogłoszenie roku 2016 /2017 Rokiem św. Brata Alberta.



Rok poświęcony uczczeniu tego szczególnego Patrona Miłosierdzia stanowi doskonałą kontynuację zakończonego niespełna miesiąc temu przez papieża Franciszka Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia. „Miłosierni jak Ojciec” to hasło, które przyświecało nam w tym czasie i wzywało do odnowienia wiary w Boga – miłosiernego Ojca. Tak odnowiona wiara na skutek doświadczenia Bożej dobroci, przynieść powinna owoce w postaci przemiany serca, które otrzymuje nową wrażliwość, niejako nowe spojrzenie na otaczający nas świat. Prawdziwa przemiana serca z konieczności wyraża się na zewnątrz, w pełnym oddaniu miłosiernym działaniu na rzecz bliźnich. Taki był właśnie cel tego łaski czasu dla Kościoła ukazany nam przez papieża

Franciszka: „aby uczynić świadectwo wierzących jeszcze mocniejszym i skuteczniejszym”. W bezpośrednim następstwie Jubileuszu Miłosierdzia mamy okazję przyjrzeć się bliżej osobie św. Brata Alberta, który wyraziście ukazuje nam, jak w praktyce urzeczywistniać chrześcijańskie miłosierdzie.

W roku 2016 w naszej Ojczyźnie również przeżywaliśmy 1050. rocznicę Chrztu Polski. Okres ponadtysiącletnich dziejów chrześcijaństwa w naszym Narodzie zaowocował niezliczoną rzeszą świadków wiary: świętych i błogosławionych, osób duchownych i świeckich, tych którzy zostali wyniesieni na ołtarze, jak i tych ukrytych i nieznanych. Niewątpliwie do grona znaczących postaci w dziejach Polski należy św. Brat Albert, jako świadek miłosiernej miłości, zwłaszcza wobec ludzi ubogich i opuszczonych.

Rok poświęcony św. Bratu Albertowi wpisuje się dobrze jeszcze z jednego powodu w całokształt działań duszpasterskich Kościoła w Polsce. Temat określający charakter tego roku brzmi: świadectwo i misja, a hasłem które mu przyświeca są słowa zaczerpnięte z Ewangelii: „Idźcie i głoscie” (por. Mk 16,15). Jedną z zasadniczych misji chrześcijan to czynne miłosierdzie, miłość, która przejawia się w konkretnym działaniu. Święty Brat Albert jest bez wątpienia wyrazistym świadkiem niesienia Ewangelii ubogim.

Pragniemy więc w sposób szczególny w nadchodzącym czasie ukazać tę wyjątkową osobę, jako wzór oraz patrona czynnej miłości bliźniego. Ojciec ubogich, jak nazywamy często św. Brata Alberta, może nas nauczyć jak w praktyce wypełnić nakaz Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec w niebie”. Potrzeba nam takich świadków, aby nasze serca nie stygły, były wciąż i na nowo uwrażliwione na niezliczone biedy ludzkie, abyśmy stale w naszym postępowaniu byli inspirowani „wyobraźnią miłosierdzia”. Brat Albert wskazuje nam jak możemy otworzyć nasze serca „na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach egzystencjalnych, które często dzisiejszy świat stwarza w sposób dramatyczny”.

Adam Chmielowski – św. Brat Albert: powstaniec, malarz, święty opiekun ubogich

Kim był św. Brat Albert, cóż niezwykłego było w tym niepozornym „szarym mnichu”, którego klasztorem stał się świat materialnej i moralnej nędzy? Czym zasłużył sobie na miano, którym określali go współcześni: „Najpiękniejszy człowiek swojego pokolenia”?

Adam Chmielowski, bo tak brzmi jego świeckie imię i nazwisko, przyszedł na świat 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi pod Krakowem. Pochodził z rodziny uboższej szlachty. Wcześniej stracił obojga rodziców – ojca, gdy miał 8 lat a matkę, gdy miał 14.

Z domu rodzinnego wyniósł solidne podstawy życia religijnego oraz gorący patriotyzm. Na tyle silny, że w siedemnastym roku życia jako jeden z pierwszych zaciągnął się w szeregi powstania styczniowego. W bitwie pod Mełchowem 30 września 1863 r. został ciężko ranny w skutek czego amputowano mu nogę. Dozgonnie naznaczony został stygmatem miłości Ojczyzny.

Po klęsce powstania musiał udać się na emigrację. Był to czas, kiedy zwrócił się w kierunku sztuki. W latach 1870-1874 podejmuje systematyczne kształcenie w Akademi Sztuk Pięknych w Monachium. Maluje pierwsze obrazy i rozpoczyna artystyczną karierę. Znamy przedmioty zaliczają go do prekursorów polskiego impresjonizmu. Chmielowski uważał, że sztuka nie stanowi wartości samej w sobie, lecz powinna służyć wartościom wyższym, z których na pierwszym miejscu stawiał wartości religijne. Pragnął „sztukę i talent i myśli Bogu na chwałę poświęcić”. W tym celu porzuca świat i wstępuje do nowicjatu oo. jezuitów. Po kilkumiesięcznym pobycie w zakonie odkrył, że Pan Bóg przewidział dla niego inną drogę powołania i misji.

Zwraca się w kierunku pogodnej duchowości św. Franciszka z Asyżu oraz jego idei Trzeciego zakonu dla świeckich. Stał się Patronem i Orędownikiem ludzi ubogich, wydziedziczonych, zepchniętych na „egzystencjalne peryferia”. Spotkanie z nędzą ogrzewalni miejskiej na krakowskim Kazimierzu, z nieludzkimi warunkami, w jakich przebywał tam tłum nędzarzy, poruszyło go dogłębnie. Postanowił, że ludzi tych w tak przerażającym położeniu nie pozostawi samych sobie i zdecydował się nimi zamieszkać. Wkrótce objął zarząd nad miejską ogrzewalnią i przekształcił ją w przytulisko, gdzie każdy potrzebujący mógł znaleźć pożywienie, dach nad głową a przede wszystkim miłosierne serce. Chcąc w pełni realizować swą misję, 25 sierpnia 1887 r. przywdział habit Trzeciego zakonu św. Franciszka, od tego też czasu zaczął posługiwać się nowym imieniem: Brat Albert. Rok później złożył śluby zakonne. Aby sprostać tak wymagającemu zadaniu, jakim była opieka nad rzeszą ubogich, Brat Albert potrzebował współpracowników. Tak powstała nowa wspólnota zakonna nazwana przez Założyciela Braćmi Posługującymi Ubogim Trzeciego Zakonu św. Franciszka, popularnie zwana albertynami. Za umowną datę powstania zgromadzenia przyjęto rok 1888. Trzy lata później, w dniu 15 stycznia 1891 r. habit zakonny przybrały pierwsze Siostry

Posługujące Ubogim – siostry albertynki, które podjęły się opieki nad ubogimi kobietami.

Istnienie obu zgromadzeń Brat Albert oparł na zasadzie ewangelicznego ubóstwa. Ojciec ubogich nie chciał posiadać niczego na własność, ani osobiście, ani wspólnotowo. Był przy tym spokojny o rozwój swoich dzieł, ponieważ bez zastrzeżeń ufał Bożej Opatrzności. Inną istotną zasadą jaką Brat Albert pozostawił swoim naśladowcom była zasada służby wobec tych, którym nikt inny nie chciał lub nie był w stanie usłużyć. Przytuliska stały się domami, gdzie ludzie bezdomni, nędzarze, niedołęzni, żebracy, wyrobnicy bez zajęcia znajdą ratunek w swych ostatecznych potrzebach, a w dalszym celu mogą uzyskać poprawę stanu materialnego przez dobrowolną pracę zarobkową. Przy tym, w swojej posłudze kierował się Brat Albert zasadą powszechności. Święty Paweł, jak słyszeliśmy w dzisiejszej lekcji, uważa się za powołanego, by „pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze” (Rz 1,5). Brat Albert również przyjmuje do swoich przytulisk każdego ubogiego bez względu na narodowość, wyznanie lub pochodzenie.

Aktualność przesłania Ojca ubogich

Czego uczy nas dzisiaj św. Brat Albert? Jakie przesłanie nam pozostawia? Uroczysty akt beatyfikacji w 1983 r. oraz kanonizacji w 1989 r. ukazują nam św. Brata Alberta jako wzór dla naszych czasów.

Świadectwo jego życia wskazuje najpierw na prawdę o nierozzerwalnej więzi między miłosierdziem a chrześcijaństwem. Św. Jan Paweł II, jeszcze jako kardynał Karol Wojtyła, ujął tę prawdę oraz świadectwo o niej w sposób następujący: „Miłosierdzie i chrześcijaństwo to jedno i to samo. Jeśli nie byłoby miłosierdzia, nie ma chrześcijaństwa... Wyznanie wiary musi się dopełnić wyznaniem miłości...”. Cóż więc znaczy nasza wiara bez miłosierdzia, bez konkretnego zaangażowania, wyrażającego troskę o bliźniego: chorego, samotnego, opuszczonego, ubogiego duchowo czy materialnie? Ten bliźni nie znajduje się gdzieś daleko. Z tym właśnie bliźnim utożsamia się sam Chrystus: „cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). W tym bliźnim Bóg staje się Emmanuelem – Bogiem z nami.

Z kolei powstaje pytanie, w jaki sposób powinniśmy dawać świadectwo ewangelicznej miłości? Kardynał Wojtyła wyjaśnia nam, jak chrześcijanin powinien wyrażać swoją wiarę: „Trzeba świadczyć swoim człowieczeństwem, trzeba świadczyć sobą i tutaj Brat Albert jest dla nas

wzorem nieporównanym. Przecież on nie miał prawie żadnych środków, ślubował najsurowsze ubóstwo, nie dysponował żadnymi funduszami, żadnymi gotowymi instytucjami, tylko postanowił dawać siebie”. Święty porzucił sztukę, powab kariery i sławy, aby duszę swoją oddać Bogu i bliźnim, nie zatrzymując nic dla siebie. A czym może być owo „dawanie siebie” dzisiaj dla nas? To nic innego jak codzienny trud, cicha ofiara ze swojego czasu, swoich sił, swojego zdrowia, to umniejszanie siebie w służbie bliźnim, to bycie „dobrym jak chleb, który dla każdego leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny”.

Na zakończenie podamy jeszcze jedną naukę, przekazaną milczącym świadectwem świętego Ojca ubogich. To nauka o godności każdego człowieka, o konieczności okazywania szacunku i dobroci każdej ludzkiej osobie, ponieważ kryje ona w sobie niezatarty obraz Bożego podobieństwa. Tam, gdzie dla wielu trudno było dostrzec nawet człowieczeństwo, przykryte brudem nędzy i moralnego zaniedbania, św. Brat Albert dostrzegał oblicze Chrystusa cierpiącego – *Ecce Homo*. Prośmy Boga, o taką wiarę i taką wrażliwość, abyśmy mieli niewzruszone przekonanie, że to samemu Jezusowi służymy: karmiąc głodnych, dając dach nad głową bezdomnym, odziewając nagich, opatrując chorych, wyciągając rękę do spętanych nałogami, pocieszając strapionych, dobrze radząc wątpiącym, sprowadzając na właściwą drogę błądzących. Oby rok Jubileuszu setnej rocznicy śmierci św. Brata Alberta stał się nie tylko okazją do przypomnienia świadka bez reszty oddanego Bogu, ale przede wszystkim przynosił owoce przemiany serc, ożywionych nową i większą wrażliwością na ludzką biedę. Ufamy, że pobudzenie naszej wyobraźni miłosierdzia uwidoczni się także

w konkretnych inicjatywach oraz dziełach, „aby świadectwo wierzących stało się jeszcze mocniejsze i skuteczniejsze”. Prośmy Matkę Najświętszą, którą św. Brat Albert czcił szczególnym nabożeństwem, aby jako Matka Miłosierdzia wspierała swym wstawiennictwem wszystkich pragnących podążać szlakami miłosiernej miłości.

(BL)



AKTUALNOŚCI PARAFIALNE

Sakrament Chrztu Świętego w czerwcu otrzymali:

- Alicja Gładysz - Dychów -
10.06.2017

- Wiktoria Sobota - Dychów -
11.06.2017

W czerwcu do wieczności odeszli:

- śp. Marian Świątek - Bronków

Intencje mszalne w kościele w Dychowie:

LIPIEC 2017

NIEDZIELA 02.07.2017

godz. 8.00 – śp. Ignacy Rzęsa
w 2 rocznicę śmierci

godz. 11.00 – śp. Maria, Szymon,
Wiktoria, Teresa Margas

NIEDZIELA 09.07.2017

godz. 8.00 – śp. zmarli z rodziny
Winiarczyków i Pastuchów

godz. 11.00 – śp. Józef Wiszniowski
w 5 rocznicę śmierci

CZWARTEK 13.07.2017

godz. 18.00 – w intencji sponsorów
i ofiarodawców

PIĄTEK 14.07.2017

godz. 18.00 – w intencji
wynagradzającej za grzechy nasze,
naszych rodzin, parafii, ojczyzny
i świata

SOBOTA 15.07.2017

godz. 14.00 – śp. Anna
Straszkiwicz w 4 rocznicę śmierci

NIEDZIELA 16.07.2017

godz. 8.00 – śp. Antoni, Stefania,
Bolesław Fieńko, śp. Ryszard,

Bronisława Rogalińscy,
śp. Jadwiga i Józef Rogalińscy
godz. 11.00 – w intencji Kingi
i Rafała Stępa w 1 rocznicę ślubu –
od rodziców

ŚRODA 19.07.2017

godz. 18.00 – w intencji Piotra oraz
Eugeniusza z okazji urodzin

PIĄTEK 21.07.2017

godz. 18.00 – śp. Zygmunt
Terczewski w 25 rocznicę śmierci
i zmarli z rodziny

SOBOTA 22.07.2017

godz. 16.00 – śp. Krystyna Subocz –
od uczestników pogrzebu

godz. 17.00 – w intencji Ireny Glaz
o łaskę zdrowia i Boże

błogosławieństwo

NIEDZIELA 23.07.2017

godz. 8.00 – śp. Stefan, Zenon,
Miroslawa Burzyńscy

godz. 11.00 – w intencji Michała
z okazji 18 urodzin

ŚRODA 26.07.2017

godz. 18.00 – śp. Anna Żółtańska –
od koleżanki Krystyny i Jadwigi

PIĄTEK 28.07.2017

godz. 18.00 – na uwielbienie
i uczczenie Ducha Świętego

SOBOTA 29.07.2017

godz. 17.00 – śp. Maria, Czesław
Trzaskowscy

NIEDZIELA 30.07.2017

godz. 8.00 – w intencji P. Anny
Kasprzyk z okazji imienin – od

Wspólnoty dla Intronizacji
Najświętszego Serca Pana Jezusa

godz. 11.00 – śp. Krzysztof Daniel -
imieninowa

SIERPIEŃ 2017

PIĄTEK 04.08.2017

godz. 18.00 – w intencji
wynagradzającej za grzechy nasze,
naszych rodzin, ojczyzny i świata

SOBOTA 05.08.2017

godz. 10.00 – w intencji ks. Marka
Kowal z okazji 55 urodzin – od P.
Krystyny

NIEDZIELA 06.08.2017

godz. 8.00 – śp. Józef Pilazy
w 19 rocznicę śmierci
godz. 11.00 – dziękczynno-
błagalna, z podziękowaniem
z otrzymane łaski z prośbą o dalsze

ŚRODA 09.08.2017

godz. 18.00 – w intencji Sławomira
z okazji 50 urodzin – od żony
z dziećmi

PIĄTEK 11.08.2017

godz. 18.00 – o Boże
błogosławieństwo, łaskę zdrowia
i opiekę Matki Bożej dla Janusza
z okazji urodzin

SOBOTA 12.08.2017

godz. 17.00 – w intencji Juli z okazji
1 urodzin, oraz Jana z okazji
2 urodzin

NIEDZIELA 13.08.2017

godz. 8.00 – śp. Helena, Marianna
godz. 11.00 – śp. Włodzimierz
Sieniawski w 9 rocznicę śmierci,
śp. Franciszka i Józef Sieniawscy

WTOREK 15.08.2017

godz. 11.00 – śp. Irena, Sylwester
Woźniak

ŚRODA 16.08.2017

godz. 18.00 – w intencji
P. Piechockiej z okazji 91 urodzin

PIĄTEK 18.08.2017

godz. 18.00 – śp. Stanisław Bednar

SOBOTA 19.08.2017

godz. 15.30 – ślub: Angelika
Majewska i Radosław Barczak
godz. 17.00 – śp. Joanna, Zofia,
Stefan, Marek Grala

NIEDZIELA 20.08.2017

godz. 8.00 – w intencji
ofiarodawców i sponsorów
godz. 11.00 – śp. Bronisława
Kostrzewska, śp. Anna, Michał, Jan,
Petronela Urbanowscy

WTOREK 22.08.2017

godz. 18.00 – w intencji Marii
z okazji urodzin i imienin od córki
z rodziną

ŚRODA 23.08.2017

godz. 18.00 – śp. Delfina i Weronika
Hrycewicz

PIĄTEK 25.08.2017

godz. 18.00 – śp. Rozalia, Wojciech,
Józef z rodziny Zuber

SOBOTA 26.08.2017

godz. 17.00 – w intencji wnuków:
Bartka, Korneli i Karolinki oraz
w intencji ich rodziców

NIEDZIELA 27.08.2017

godz. 8.00 – dziękczynno-błagalna,
z podziękowaniem za wszystkie
otrzymane łaski z prośbą o dalsze
Boże błogosławieństwo dla rodziny
Żuławnik
godz. 11.00 – dziękczynna za
tegoroczne zbiory

WRZESIEŃ 2017

PIĄTEK 01.09.2017

godz. 18.00 – w intencji
wynagradzającej za grzechy nasze,
naszych rodzin, ojczyzny i świata

SOBOTA 02.09.2017

godz. 17.00 – w intencji Stefana Kowal z okazji imienin

NIEDZIELA 03.09.2017

godz. 8.00 – w intencji

P. Bronisława Grabowskiego z okazji imienin

godz. 11.00 – śp. Helena, Marcin Berestecy i zmarli z rodziny, śp.

Jan Bisko i zmarli z rodziny

godz. 11.00 – w intencji Anny i Macieja Kasperowicz z okazji 1 rocznicy ślubu – od rodziców

Intencje mszalne w kościele w Bronkowie:

LIPIEC 2017

NIEDZIELA 02.07.2017

godz. 9.30 – śp. Helena, Franciszek, Antonina, Jan Patynowscy

NIEDZIELA 09.07.2017

godz. 9.30 – śp. Melania, Piotr Grześków, śp. Stanisława, Władysław Wankowicz, śp. Jan, Karolina Hasiuk

NIEDZIELA 16.07.2017

godz. 12.30 – za Parafian – ODPUST ku czci Matki Bożej Szkaplerznej

godz. 12.30 – śp. Marian Świętek - w 30 dni po śmierci

NIEDZIELA 23.07.2017

godz. 9.30 – śp. Apolonia, Józef, Barbara, Tadeusz i zmarli z rodziny Jabłońskich i Bandeburg

NIEDZIELA 30.07.2017

godz. 9.30 – śp. Bożena w 3 rocznicę śmierci

SIERPIEŃ 2017

NIEDZIELA 06.08.2017

godz. 9.30 – śp. Jan Kulik i zmarli z rodziny Pierzgała

NIEDZIELA 13.08.2017

godz. 9.30 – śp. Józefa, Jan, Andrzej Klinik

WTOREK 15.08.2017

godz. 9.30 – śp. Bronisław, Stanisław Brodko i śp. Anna Wań

NIEDZIELA 20.08.2017

godz. 9.30 – śp. Bronisław, Stanisława, Bolesław Kucharczyk i zmarli z rodziny

NIEDZIELA 27.08.2017

godz. 9.30 – śp. Marianna, Synforian Bemka

WRZESIEŃ 2017

NIEDZIELA 03.09.2017

godz. 9.30 – śp. Hubert Jagodziński

Intencje mszalne w kościele w Brzózce:

LIPIEC 2017

NIEDZIELA 02.07.2017

godz. 12.30 – śp. Grzegorz Romanowski – od siostry Lilianny z rodziną

NIEDZIELA 09.07.2017

godz. 12.30 – śp. Józef, Bronisława Szymańscy

NIEDZIELA 16.07.2017

godz. 9.30 – za ofiary ludobójstwa na Wołyniu i Podolu

NIEDZIELA 23.07.2017

godz. 12.30 – śp. Edward Zabiegałowski

NIEDZIELA 30.07.2017

godz. 12.30 – śp. Florian, Piotr,
Leonia, Julia

SIERPIEŃ 2017

NIEDZIELA 06.08.2017

godz. 12.30 – śp. Henryk Woźniak

NIEDZIELA 13.08.2017

godz. 12.30 – w intencji Marii
Józefa Niedzielskich z okazji 50
rocznicy ślubu – od córek
z rodzinami

WTOREK 15.08.2017

godz. 12.30 – śp. Stefania, Paweł
w 22 rocznicę śmierci i zmarli
z rodziny

NIEDZIELA 20.08.2017

godz. 12.30 – za parafian

NIEDZIELA 27.08.2017

godz. 9.30 – w intencji Wiktora
Szulc z okazji 1 urodzin

WRZESIEŃ 2017

NIEDZIELA 03.09.2017

godz. 12.30 – za parafian

(MK)

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ ŁASKAWEJ W KRZESZOWIE



Tym czym dla tutejszych wiernych jest Rokitno, tym dla wiernych dolnośląskich jest Krzeszów położony pośród Gór Kamiennych z perła baroku, wpisanym na listę światowego dziedzictwa

UNESCO zespołem opactwa Cystersów. Króluje tu cudowny obraz Matki Bożej z napisem „Gratia Sanctae Mariae” stąd sanktuarium przyjęło nazwę Matki Bożej Łaskawej. W 1997 roku 2 czerwca święty Jan Paweł II ukoronował Krzeszowską Madonnę.

Od wielu lat z rodziną każdego 15-ego sierpnia odwiedzaliśmy to sanktuarium aby poświęcić bukiet zielny w trakcie uroczystej mszy koncelebrowanej przez arcybiskupa legnickiego i goszczących biskupów z ościennych państw.

Cudowny obraz umieszczony jest w ołtarzu głównym bazyliki. Według historii obraz ten przywieziono z Rimini po jednej z wypraw krzyżowych. Przyciąga on rzesze wiernych pielgrzymów a szczególnie w trzydniowy odpust Wniebowzięcia NMP. W wigilię uroczystości odbywa się procesja świateł po kalwarii a o północy biskup legnicki odprawia pasterkę maryjną i rozpoczyna się całonocne czuwanie. Przed sumą odpustową z Domu Piłata na plac przed bazyliką wyrusza procesja z cudownym obrazem do której dołączają uczestnicy pieszej pielgrzymki z Legnicy. W ubiegłym roku udostępniono wiernym i zwiedzającym do zwiedzania krypty w których pochowani są mnisi.



Trudno opisać urok bazyliki i otaczającego ją opactwa, to trzeba zobaczyć na własne oczy i przeżyć niepowtarzalną uroczystość modląc się o łaski, które są spełniane. Oto zdjęcie cudownego obrazu i widok naszej rodziny po ubiegłorocznej wizycie. Teraz kiedy zmieniliśmy miejsce zamieszkania nadszedł czas na odwiedziny sanktuarium w Rokitnie.

(ZP)

AKTUALNOŚCI POAK

Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę

W dniach 9 – 10 czerwca 2017 r. członkowie Akcji Katolickiej w Polsce w tym z naszej diecezji pielgrzymowali do Częstochowy, aby – jak co roku – pokłonić się przed Matką Bożą – Jasnogórską Królową Polski. Tegoroczna ogólnopolska pielgrzymka Akcji Katolickiej przebiegała pod hasłem „Idźmy i głośmy z Maryją”.

Wyruszyliśmy z Zielonej Góry z parkingu przy parafii p.w. Św. Brata Alberta. W czasie drogi cieszyliśmy się opieką duchową naszego Asystenta Diecezjalnego Ks. Zbigniewa Samociaka – proboszcza parafii pw. Św. Jadwigi w Krośnie Odrzańskim. Po przyjeździe do Częstochowy i zakwaterowaniu, wzięliśmy udział w Konferencji, która odbyła się w Sali Redakcji „Niedzieli”. Przybyłych na spotkanie członków Akcji Katolickiej z całej Polski,

parlamentarzystów oraz zrzeszonych we lwowskiej Akcji Katolickiej delegatów przywitała prezes KIAK Urszula Furtak.

Jako pierwszy o głos został poproszony Abp Senior Stanisław Nowak, który w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na maryjne aspekty kerygmatu, wskazując, że w obecnych czasach misja Akcji Katolickiej polegać ma na: „stawaniu z mocą w sprawach bronięcia godności człowieka i Kościoła”. Następnie o. Mariusz Tabulski w swoim wykładzie mówił o jasnogórskich ślubach Narodu i objawieniach fatimskich w kontekście nie tylko obrony wiary, ale ukształtowanej przez chrześcijaństwo cywilizacji. Ks. dr Szymon Stułkowski, rektor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu mówił o potrzebie, a w zasadzie konieczności współpracy duchownych, osób życia konsekrowanego i wiernych świeckich.



Na zakończenie konferencji, serdecznie przywitany przez zebranych, krótki wykład wygłosił ks. inf. Ireneusz Skubiś, mówiąc o inicjatywie Ruchu „Europa Christi”.

Konferencję w „Niedzieli” zamknęła dyskusja, a po niej goście zostali zaproszeni na wspólny poczęstunek. Wieczorem tradycyjnie wzięliśmy udział w Apelu Jasnogórskim. Wysłuchaliśmy rozważań Krajowego Asystenta Akcji Katolickiej Biskupa Mirosława Milewskiego, które rozpoczął słowami św. Efrema Syryjczyka, starożytnego pieśniarza chwały Matki Bożej: „Kto Kocha – podziwia ją, Kto zbyt docieka – zawstydzi się, iż nie poznaje Matki, która zrodziła jako Panna. Za wielka jest, by dała się wyrazić słowem”.

W sobotę zgromadziliśmy się w częstochowskiej archikatedrze Świętej Rodziny, gdzie przybyłą na pielgrzymkę rzeszę członków i sympatyków Akcji Katolickiej przywitała prezes KIAK Urszula Furtak. Metropolite częstochowskiego arcybiskupa Wacława Depo reprezentował kustosz bazyliki archikatedralnej Świętej Rodziny ks. Jan Niziołek, który w krótkich słowach przedstawił historię świątyni i złożył pielgrzymom życzenia.

Prezes Urszula Furtak skierowała swoje słowo do przedstawicieli Akcji Katolickiej, które publikujemy w całości poniżej ale także do prezbiterów, w których podziękowała Krajowemu Asystentowi bp. Mirosławowi Milewskiemu, Diecezjalnym i Parafialnym Asystentom za zaangażowanie i otwartość na wspólne budowanie Kościoła. W tej materii prezes KIAK nie omieszkała powiedzieć: „Drodzy kapłani, nic bez Was nie uczynimy, tylko razem możemy budować prawdziwe dobro. Ta troska by było Was jak najwięcej coraz bardziej nas dotyka. (...) jako prezes pokładam nadzieję w tym, że w nas wyzwolicie ducha akcyjności. Proszę o Wasze oddanie, proszę byście nas dobrze przygotowali do prowadzenia powierzonego nam dzieła”.

Pani Prezes powiedziała, że uroczystości w archikatedrze, stanowiły okazję do spotkania się z naszym krajowym Asystentem Kościelnym, Biskupem Mirosławem Milewskim. Asystent Krajowy w krótkim przemówieniu odwołując się do duchowej spuścizny Bł. Abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego oraz biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, wskazał na duchową jedność, jaka łączyła wspomnianych biskupów w pracy na rzecz Akcji Katolickiej.

W Archikatedrze, w uznaniu szczególnych zasług dla Akcji Katolickiej w Polsce oraz wspieranie nieprzerwanej misji Kościoła i świadectwo życia chrześcijańskiego, wręczono czterem osobom: ks. inf. Markowi Smogorzewskiemu, Elżbiecie Olejnik, posłowi Janowi Klawiterowi oraz Danucie Janickiej, przyznane przez Kapitułę Medale „Za dzieło apostołstwa”. Po wyjściu z częstochowskiej archikatedry przyszło nam zmagać się z deszczem i silnym wiatrem w drodze do Tronu Matki Bożej. Jednak chęć pielgrzymowania i determinacja zawierzenia siebie i Akcji Katolickiej Matce Bożej, w setną rocznicę objawień Maryi w Fatimie, przewyższyła wszelkie niedogodności.

Uroczystą Mszę św. na szczycie Jasnej Góry, wspólnie z Biskupem Mirosławem Milewskim, celebrowali prezbiterzy odpowiedzialni w diecezjach oraz parafiach za Akcję Katolicką. Podczas homilii, Krajowy Asystent Akcji Katolickiej, opisał cztery filary aktywności apostołskiej Akcji Katolickiej: „Cztery filary naszej działalności to: modlitwa, formacja, poświęcenie i apostołat” – powiedział Biskup Milewski. Dodał przy tym, że: „Bez któregoś z nich budynek Akcji Katolickiej będzie tylko prowizorycznym barakiem”.

Prezes Urszula Furtak podziękowała pielgrzymom Akcji Katolickiej, za tak liczną obecność i świadectwo wiary złożone podczas pielgrzymki. Następnie,

w obecności Biskupa Mirosława, prezbiterów i zarządu KIAK, wspólnie z zebranymi przed Szczytem członkami stowarzyszenia odmówiła Akt Zawierzenia Akcji Katolickiej Matce Bożej.

Na zakończenie pielgrzymki, Prezes Urszula Furtak powiedziała: „Świeccy współpracownicy bądźmy gotowi. Tu u stóp Maryi, śmiało mogę powiedzieć: Czuwajmy! Dbajmy o siebie samych, o naszą jedność, o dobro duchowe, bądźmy radośni i gotowi na błogosławieństwo Kościoła! Króluj nam Chryste!”

Z całego serca dziękujemy naszemu Zarządowi za zorganizowanie kolejnej jasnogórskiej pielgrzymki. Wszystkie elementy wyjazdu były perfekcyjnie zaplanowane, zarówno posiłki jak i punkt noclegowy spełniły nasze oczekiwania. Specjalne podziękowania należą się kierowcy, który bez pośpiechu, ale w szybkim czasie wiózł nas w obie strony płynnie i nad wyraz spokojnie. Księdzu Asystentowi Zbigniewowi dziękujemy za opiekę i troskę o każdego z nas, za wspólną, gorącą modlitwę, tę recytowaną i śpiewaną.

Tegoroczna pielgrzymka, tak bardzo bogata w treści związana z Maryją, umocniła nas w wierze, skłoniła do głębszej refleksji nad działalnością poszczególnych oddziałów, a przede wszystkim dodała sił i chęci do podejmowania coraz to nowych wyzwań dla dobra Kościoła Chrystusowego w Polsce.



*Anna
Kasprzyk,
Prezes POAK
w Dychowie*

*Źródło:
zg.ak.org.pl*

(AK)

PORADY OGRODNICZE NA LIPIEC i SIERPIEŃ

Lato w ogrodzie to czas, kiedy kwitną róże oraz dojrzewają owoce i warzywa. To także czas intensywnej pracy: trzeba regularnie odchwaszczać klomby i rabaty, obficie podlewać rośliny w czasie upalnych dni, nawozić i przycinać drzewa i krzewy. Nie zapominajmy także o pielęgnacji oczka wodnego, trawnika i roślin balkonowych.

ZBIERAMY OWOCE I WARZYWA: Na początku lipca kończymy już zbiory truskawek, Zaraz po truskawkach pojawiają się dojrzałe czereśnie, wiśnie i morele, a także agrest, porzeczki, poziomki, maliny i jeżyny. W sierpniu natomiast zbieramy brzoskwinie, śliwki i pierwsze jabłka (np. papierówki). Lato to także czas dojrzewania warzyw. W lipcu zbieramy pierwsze cukinie i ogórki.



Jednak prawdziwy czas zbiorów to sierpień. Dojrzewają wtedy pomidory, kalafiory, brokuły, bakłażany, ogórki, warzywa korzeniowe, a także fasola, papryka, cukinia, kapusta. Możemy też zacząć zbierać ziemniaki oraz cebulę. Zbieramy i suszymy zioła. Aby cieszyć się świeżymi warzywami z własnego ogródka we wrześniu i w październiku, należy w sierpniu wysiać nasiona sałaty, rzodkiewki, koperku, szpinaku, rzepy czy kapusty pekińskiej. W sierpniu warzywa ostatni raz w tym sezonie nawozimy nawozem zasobnym w azot (np. saletrą amonową).

DBAMY O DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE: Musimy zadbać o jabłonie, grusze i brzoskwinie – jeżeli mają bardzo dużo owoców, to gałęzie mogą połamać się pod ich ciężarem. Należy wtedy zamontować odpowiednie podpory albo przywiązać mniejsze gałęzie do większych i grubszych konarów. Na początku sierpnia należy wykonać cięcie prześwietlające jabłoni, których owoce dojrzewają pod koniec miesiąca. Zapewni to jabłkom rosnącym w głębi korony lepszy dostęp do światła i powietrza. Cięcie brzoskwiń, czereśni, grusz, śliw i wiśni wykonujemy po zbiorach. Rany powstałe po cięciu należy posmarować środkiem grzybobójczym. Po zbiorze porzeczek i agrestu trzeba usunąć z krzewu pędy stare i chore. W przypadku malin usuwamy te gałązki, na których w tym roku pojawiły się owoce. Warto zadbać też o winorośl. Aby zapewnić gronom lepszy dostęp do światła, należy usunąć niepotrzebne liście. Usuwamy też nieowocujące pędy, aby nie osłabiały one krzewu.

DBAMY O ROŚLINY OZDOBNE: Lato to czas, kiedy w ogrodach kwitną róże – aby jak najdłużej cieszyć się ich urodą, musimy poświęcić im nieco więcej

uwagi. Przede wszystkim krzewy róż musimy regularnie odchwaszczać, żeby kwiaty te nie musiały konkurować o dostęp do światła, wody i słońca z innymi roślinami. Róże trzeba też często nawozić, najlepiej nawozem przeznaczonym specjalnie dla nich. Krzewy róż podlewamy niezbyt często, ale za to dosyć obficie. Nie zapominajmy też o regularnym przycinaniu i usuwaniu przekwitłych kwiatostanów. W lipcu nawozimy rośliny nawozami azotowymi, jednak już pod koniec sierpnia należy zacząć stosować nawozy jesienne. Wtedy też wykonujemy ostatnie przed zimą cięcie żywopłotów, aby pędy zdążyły zdrewnieć przed zimą. Przycinamy też żywotniki, choiny, cyprysiki, cisy, jałowce i modrzewie. Jeśli lato jest upalne i suche, musimy pamiętać o regularnym podlewaniu drzew i krzewów o płytkim systemie korzeniowym. Należą do nich np. azalie, hortensje, różaneczniki czy wrzosa.

KĄCIK SMAKOSZA

Przepis na pieczarkowe kotlety mielone w sosie musztardowym. Pysznie smakują z ziemniakami i surówką. Polecamy na obiad albo jako imprezową przekąskę na ciepło.

Kotlety mielone w sosie musztardowym:

Składniki: 0,5 kg mięsa mielonego (wieprzowo-wołowe), 6-7 pieczarek, cebula, 2 ząbki czosnku, kajzerka, bułka tarta, jajko, sól, pieprz

Sos: łyżka mąki, łyżka masła, 0,5 szklanki bulionu (drobiowy), 2 łyżeczki musztardy (rosyjska), 2 łyżki gęstej śmietany, sól, pieprz



Przygotowanie:

Cebulę kroimy w drobną kostkę, pieczarki ścieramy na tarce o grubych oczkach. Cebulę z pieczarkami podsmażamy na oleju, następnie odstawiamy do przestygnięcia. Kajzerkę moczymy w mleku lub wodzie. Mięso mielone wkładamy do miski, dodajemy jajko, odcisniętą i rozdrobnioną kajzerkę, pieczarki, przeciśnięty przez praskę czosnek i przyprawy. Mieszymy dokładnie. Jeśli masa jest zbyt luźna dodajemy bułkę tartą. Z masy formujemy kotleki, które obtaczamy w bułce tartej. Kotlety smażyjemy na rozgrzanym

tłuszczu z oby stron na złoty kolor. Odsączamy nadmiar tłuszczu na ręczniku papierowym.

Przygotowujemy sos. Masło rozpuszczamy w rondelku. Dodajemy mąkę i mieszamy aż lekko zbrązowieje. Następnie powoli wlewamy bulion. Zagotowujemy, od czasu do czasu mieszając. Dodajemy musztardę, wymieszaną ze śmietaną, sól i pieprz. Mieszamy i gotujemy jeszcze 2 minuty. Sosem polewamy kotlety.

Bitki wieprzowe duszone z warzywami

Prosty przepis na bitki wieprzowe duszone z warzywami. Pyszne i proste do przygotowania danie obiadowe ze schabem w roli głównej. Jeśli znudziły wam się klasyczne schabowe, to jest to coś dla was. Bitki są mięciutkie i soczyste. Podajemy z ziemniakami, kluskami śląskimi, ryżem lub makaronem.

Składniki :

ok 1 kg schabu bez kości, średnia marchew,
 2 cebule, majeranek, ziele angielskie, liść
 laurowy, papryka słodka i ostra, sól, pieprz,
 mąka, szklanka bulionu



Przygotowanie: Schab kroimy w plastry i lekko rozbijamy. Oprószamy solą i pieprzem i obtaczamy w mące. Kotlety kładziemy na rozgrzanym tłuszczu i obsmażmy z obu stron na złoty kolor. Podsmażone kotlety przekładamy do rondla. Marchew pokrojoną w plasterki i cebulę pokrojoną w piórka chwilę podsmażamy na tej samej patelni, po czym przekładamy to rondla. Całość zalewamy bulionem, dodajemy ziele angielskie i liście laurowe. Bitki dusimy na niewielkim ogniu około 45 minut, aż mięso zmięknie. W razie potrzeby podlewamy bulionem lub wodą. Pod koniec duszenia dodajemy majeranek, papryki, sól i pieprz. Miękkie kotlety wyjmujemy z rondla, a pozostały sos zalewamy pół szklanki zimnej wody wymieszanej z łyżką mąki. Całość gotujemy, aż sos się zagęści, cały czas energicznie mieszając. Sosem polewamy bitki.

Jogurtowy murzynek z malinami

Przepis na pyszne i efektowne ciasto czyli murzynek z malinami. Wykorzystałam mrożone maliny, jeśli ich nie macie, możecie dać inne owoce, albo w ogóle z nich zrezygnować.



Składniki:

Murzynek: 4 jajka, 1 i 3/4 szklanki mąki, pół szklanki cukru, 250 g masła, 2 łyżki kakao, 8 łyżek wody, 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Masę jogurtowa: 700 g jogurtu naturalnego, opakowanie budyniu śmietankowego, łyżka mąki ziemniaczanej, łyżka mąki pszennej, 4 łyżki cukru pudru, 3 jajka

Dodatkowo: szklanka malin

Przygotowanie: Murzynek: Masło, kakao, cukier i wodę zagotowujemy w rondelku i studzimy. Białka oddzielamy od żółtek i ubijamy na sztywną pianę. Do masy kakaowej dodajemy żółtka. Miksujemy i nie przerywając, dodajemy mąkę z proszkiem do pieczenia. Na końcu dodajemy pianę z białek i delikatnie mieszamy łyżką.

Masa jogurtowa: Budyń, mąki i cukier puder mieszamy ze sobą. Jogurt miksujemy z jajkami, a następnie dodajemy wymieszane mąki z budyniem. Miksujemy do połączenia się składników. Na blaszkę (o wymiarach ok. 22x27cm) wyłożoną papierem do pieczenia, wylewamy połowę ciasta murzynkowego, na nie masę jogurtową i drugą połowę ciasta. Na wierzchu układamy maliny. Pieczemy w 180 C około godzinę do suchego patyczka.

Smacznego!!!

(EZ)

MODLITWA RÓŻAŃCOWA

Lipiec

Intencja ewangelizacyjna: Aby nasi bracia, którzy oddalili się od wiary, mogli również za sprawą naszej modlitwy i ewangelicznego świadectwa, odkryć na nowo bliskość miłosiernego Pana i piękno życia chrześcijańskiego.

Sierpień

Intencja ogólna: Aby artyści naszych czasów poprzez dzieła swojego geniuszu pomagali wszystkim odkrywać piękno świata stworzonego.

Byłem z nim duchowo związany (cz. I)

Wśród osób, z którymi związany był od młodości bł. Jan Paweł II na plan pierwszy wysuwa się św. Brat Albert. Postać utalentowanego malarza a przy tym wielkiego patrioty, oddanego bez reszty sprawie odzyskania przez Polskę niepodległości, wreszcie założyciela Zgromadzenia Braci Albertynów i Sióstr Albertynek, aby lepiej móc służyć ludziom ubogim, przyciągała Karola Wojtyłę od lat młodzieńczych. Osoba i dzieło Brata Alberta należały już do historii, gdy Karol Wojtyła przybył na studia polonistyczne do Krakowa, jednak była to postać nadal żywo wspominana; właśnie wtedy odbywała się pierwsza wielka wystawa dzieł Chmielowskiego. Odtąd Brat Albert towarzyszył Karolowi Wojtył-Janowi Pawłowi II przez całe życie, czego świadectwo znajdziemy w książce „Wstańcie, chodźmy!”, napisanej już w czasie pontyfikatu:

Szczególne miejsce w mojej pamięci, a nawet więcej, w moim sercu, ma Brat Albert – Adam Chmielowski. Walczył w powstaniu styczniowym i w tym powstaniu pocisk zniszczył mu nogę. Odtąd był kaleką – nosił protezę. Był dla mnie postacią przedziwną. Bardzo byłem z nim duchowo związany. Napisałem o nim dramat, który zatytułowałem Brat naszego Boga. Fascynowała mnie jego osobowość. Widziałem w nim model, który mi odpowiadał: rzucił sztukę, żeby stać się sługą biedaków – "opuchlaków", jak ich nazywano. Jego dzieje bardzo pomogły mi zostawić sztukę i teatr, i wstąpić do seminarium duchownego.

Ta skondensowana wypowiedź zawiera całe bogactwo przeżyć i losów, które łączyły bł. Jana Pawła II z Bratem Albertem. Obszerniej o swoim zauroczeniu jego postacią zwierzył się też we wcześniejszej książce wspomnieniowej „Dar i tajemnica”, w której przywołuje osoby, napotkane na swojej drodze życia, które były dla niego ważne, a także postaci znane i zapamiętane z podręczników historii czy z literatury.

Wielu autorów utrwaliło w polskiej literaturze postać Brata Alberta. Zasługuje na wspomnienie, prócz wielu utworów artystycznych, powieści i dramatów, monografia jemu poświęcona, a napisana przez ks. Konstantego Michalskiego. Również i ja, jako młody kapłan, w okresie wikariatu u św. Floriana w Krakowie, poświęciłem mu utwór dramatyczny zatytułowany „Brat naszego Boga”, splecając w ten sposób szczególny dług wdzięczności, jaki wobec niego zaciągnąłem.

Dramat „Brat naszego Boga” powstał w latach 1944-50. Opublikowany został jednak dopiero w 1979 roku, po wyborze kard. Wojtyły na Następcę św. Piotra. Prapremiera odbyła się rok później w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Autor sam określił swoje dzieło jako **próbę przeniknięcia człowieka**.

Dlaczego był to Brat Albert? Z licznych przemówień poświęconych Adamowi Chmielowskiemu nie jest trudno zauważyć jak postać ta była mu bliska. I bliskość ta nie wynikała wyłącznie z zadziwiającego podobieństwa biografii, a przede wszystkim ze zbieżności ideałów, które obaj realizowali w innym historycznym czasie, innej rzeczywistości, odmiennych warunkach, ale w podobny sposób.

Za przykład niech posłuży rozważanie z 1967 r., wygłoszone w parafii Igołomia pod Krakowem – w miejscu urodzenia Adama Chmielowskiego (1846 r.). Na przedłużeniu uroczystości milenijnych Chrztu Polski przypadała właśnie 120 rocznica urodzin artysty. Przyszły Papież nie tylko przypomniał w kazaniu zasadnicze wątki z biografii Brata Alberta, ale starał się zgłębić tajemnice działania Bożego, które pomogły przyszłemu świętemu odczytać wewnętrzny głos. Ten głos spowodował, że w pewnym sensie umarł artysta, a urodził się sługa ubogich. Według autora ostateczna przemiana w duszy Adama Chmielowskiego dokonała się przy malowaniu wizerunku Chrystusa „Ecce Homo”.

W dramacie Wojtyły pracownię Adama odwiedzają wuj Józef i Marynia. Próbują namówić Adama do wyjazdu na wieś. Rozmawiają o prowadzonym przez wuja sierocińcu, odpowiedzialności i Miłosierdziu. Gdy wuj Józef i Marynia wychodzą, Adam podchodzi do sztalug, na których stoi malowany przez niego obraz *Ecce homo*. W Chrystusie odnajduje piękno, którego nie widział wcześniej, radość i Miłosierdzie. Mówi: ***Wyniszczyli Cię – (...) Przy tym pozostałeś piękny./ Najpiękniejszy z synów ludzkich./ Takie piękno nie powtórzyło się już nigdy później – / O, jakież trudne piękno, jak trudne. / Takie piękno nazywa się Miłosierdzie.***

Napisanie dramatu wymagało od Autora dogłębnej analizy osobowości głównego Bohatera, próby wyjaśnienia tajemnicy przemiany, o której na wzór Mickiewicza mówi: ***Umarł Adam Chmielowski a narodził się Brat Albert***. Jak to się stało, że znakomicie zapowiadający się malarz stał się żebrakiem, ***aby żebrać dla żebraków, by ci stali się ludźmi, by tchnąć w nich Boże, nadprzyrodzone życie***. I wyjaśnić nie mógł – przyznaje w kazaniu, które głosi jako arcybiskup u karmelitów: ***co się w nim dokonało,***

to jest i pozostanie tajemnicą Bożą. Bóg sam wie, jak przetworzył i jak głęboko wdarł się w jego duszę. Brat Albert nie opierał się Bogu, nie sprzeciwiał, lecz oddał Mu się całkowicie. Wtedy gdy był otwarty dla działania Bożego, Bóg wybrał go sobie za narzędzie swoich planów i narzędzie swej łaski.

Zadziwia podobieństwo biografii obu Bohaterów naszych rozważań. Obaj wcześniej stracili rodziców, żyli w bardzo skromnych warunkach bytowych – okoliczności takie sprawiają, że młodzi ludzie szybciej dojrzewają do odpowiedzialności, posiadają wyostrzoną wizję postrzegania świata. Obaj ogromnie utalentowani, a zrezygnowali ze sztuki - „współczynnika kształcenia myśli i serca” na rzecz powołań. (W swoim opracowaniu ks. Michalski pisze, że Chmielowski nie obniżał wartości sztuki, *rozwiązał dla siebie alternatywę w ten sposób, że sztuka jest drogą do Boga, ale nie Bogiem samym*). Obaj przeszli wewnętrzną przemianę w warunkach konfliktów zbrojnych i związanym z tym zagrożeniem życia (Chmielowski walczył w Powstaniu Styczniowym, Karol Wojtyła przez pięć lat doświadczał okupacji niemieckiej). Byli wielkimi patriotami, oddanymi bez reszty sprawom Ojczyzny. I wreszcie obaj żyli i działali w Krakowie. Świadoma rezygnacja ze sztuki na rzecz wyższej wartości, musiała być bardzo trudna i jednak bolesna. Chmielowski i Wojtyła byli wrażliwi na piękno, pragnęli dzielić się swymi doznaniem.

(cdn.)

(BL)

<i>Jezu Ufam Tobie</i>	<i>Miesięcznik Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Dychowie- wydarzenia religijne i społeczne, intencje mszalne, ogłoszenia, informacje</i>
<i>Wydawca</i>	<i>Parafialny Oddział Akcji Katolickiej – redagują członkowie pod kierunkiem Prezesa</i>
<i>Współpraca</i>	<i>Proboszcz Parafii</i>
<i>Nakład</i>	<i>130 egzemplarzy</i>
<i>Materiały do gazetki można przesyłać na adres e-mail: A.Kaster@wp.pl. Wszelkie zapytania można składać na Plebanii lub w Kościele.</i>	